

Warszawa, dnia 10 kwietnia 2017 r.

Sygn. akt VI Ka 1217/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Maciej Schulz

Sędziowie: SO Zenon Stankiewicz

SO Ludmiła Tułaczko (spr.)

protokolant: protokolant sądowy Monika Oleksy

przy udziale prokuratora: Marka Traczyka

po rozpoznaniu dnia 10 kwietnia 2017 r. w Warszawie

sprawy K. B. syna B. i B. ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwa z art. 278 § 1 kk, art. 13 § 1 kk w zw. z art. 278 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie

z dnia 25 maja 2016 r. sygn. akt III K 11/15

uchyla zaskarżony wyrok i uznając, że przypisany oskarżonemu czyn polegający na tym, że w dniu 24 kwietnia 2014r. w W. przy ul. (...) działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci rynny miedzianej o długości 2 metrów oraz okucia miedzianego, a także usiłował dokonać zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci rynny miedzianej o długości 2 metrów poprzez jej wygięcie i przerwanie, powodując łącznie straty w wysokości 427 złotych na szkodę A. B., wyczerpuje znamiona wykroczenia z art. 119 §1 kw i postępowanie o ten czyn umarza wobec K. B. na podstawie art. 45 §1 kw w zw. z art.

5§1 pkt 4 kpsw; kosztami sądowymi w sprawie obciąża Skarb Państwa; zasadza od Skarbu Państwa na rzecz adw. I. W. kwotę 516, 60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym oraz podatek od towarów i usług.

SSO Zenon Stankiewicz SSO Maciej Schulz SSO Ludmiła Tułaczko

Sygn. akt VI Ka 1217/16

UZASADNIENIE

K. B. został oskarżony o to, że w dniu 24 kwietnia 2014 r. w W. przy ul. (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci rynny miedzianej oraz okucia miedzianego o łącznej wartości strat 1200 zł na szkodę A. B., tj. o czyn z art. 278 § 1 kk; a także o to, że w dniu 24 kwietnia 2014 r. w W. przy ul. (...) usiłował dokonać zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci rynny miedzianej poprzez jej wygięcie i przerwanie powodując straty w wysokości 1200 zł na szkodę A. B., tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 278 § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 25 maja 2016 r. w sprawie o sygn. akt III K 134/14 Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie uznał oskarżonego K. B. za winnego tego, że w dniu 24 kwietnia 2014 r. w W. przy ul. (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci rynny miedzianej o długości 2 metrów oraz okucia miedzianego, a także usiłował dokonać zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci rynny miedzianej o długości 2 metrów, poprzez jej wygięcie i przerwanie, powodując łączne straty w wysokości 472 złotych na szkodę A. B., czym wyczerpał znamiona art. 278 § 1 kk w zb. z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 278 § 1 kk w zw z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk. Za powyższy czyn Sąd wymierzył oskarżonemu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności a na podstawie art. 46 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk zasądził od niego na rzecz A. B. kwotę 472 zł tytułem obowiązku naprawienia szkody.

Apelację od powyższego wyroku wniosła obrońca oskarżonego, adwokat I. W., zaskarżając wyrok ten w całości na korzyść oskarżonego. Na podstawie art. 427 § 1 i 2 oraz art. 438 pkt 2 kpk zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mogący mieć wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, że oskarżony w dniu 24 kwietnia 2014r. w W. przy ulicy (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci rynny miedzianej o długości 2 metrów oraz okucia miedzianego, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a w szczególności z zeznań świadków nie wynika, że to oskarżony dokonał zaboru wymienionych rzeczy. Żaden ze świadków nie rozpoznał, bowiem oskarżonego, jako osoby, która dokonywała demontażu rynien z dachu poszkodowanego. W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę wyroku Sądu I instancji poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Z ostrożności procesowej skarżąca zarzuciła na podstawie art. 427 §1 i 2 kpk oraz przepisu art. 438 pkt 2 i 3 kpk błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że oskarżony dokonał kradzieży dwóch rynien miedzianych, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego, po pierwsze nie wynika, żeby dokonał on jakiegokolwiek kradzieży, po drugie, że dokonał kradzieży dwóch rynien, albowiem w toku postępowania ustalono, że z posesji pokrzywdzonego została ukradzioną jedna rynna o wartości 236 zł, zaś druga została uszkodzona. W konsekwencji tego błędu skarżąca zarzuciła Sądowi I instancji obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na treść wyroku, tj. art. 1 kw w zw. z art. 18 kpk, polegającym na błędnym zastosowaniu przepisów postępowania karnego, podczas gdy niniejsza sprawa powinna być rozpatrywana w oparciu o Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, z uwagi na fakt, że wartość mienia, które uległo uszkodzeniu mieści się w granicach wyznaczonych przez art. 119 kw.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego jest niezasadna i nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Rejonowy, na podstawie zebranego materiału dowodowego, prawidłowo ustalił stan faktyczny. W dacie wydania wyroku przez Sąd I instancji czyn oskarżonego, ze względu na wartość szkody, stanowił przestępstwo. Niemniej jednak, apelacja obrońcy oskarżonego spowodowała, iż Sąd Okręgowy dokonał oceny skarżonego wyroku pod kątem art. 440 kpk.

Kontrola odwoławcza uzasadnia twierdzenie, że ocena materiału dowodowego przez Sąd I instancji dokonana została z zachowaniem art. 4, 5, i 7 kpk, a więc jest bezstronna i nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów oraz jest zgodna z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego.

Przechodząc do merytorycznego rozpoznania zarzutów skarżącej, należy stwierdzić, że są one niezasadne. Skarżąca twierdziła, że w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie sposób było ustalić, że oskarżony dokonał zaboru miedzianej rynny oraz okucia. Tezę tę uzasadniała faktem, iż żaden ze świadków nie widział, aby oskarżony dokonywał demontażu rynien. Z tak uargumentowanym zarzutem nie sposób się zgodzić. Sąd Okręgowy podziela w tym zakresie ustalenia Sądu I instancji, który ustalił, że oskarżony w dniu 24 kwietnia 2014 r. udał się na teren posesji należący do pokrzywdzonego, zamierzając dokonać kradzieży elementów miedzianych, aby je sprzedać w punkcie skupu surowców wtórnych. Najpierw zdemontował jedną rynnę, pogniótł ją i schował do plecaka, który ukrył nieopodal, następnie zaś przystąpił do demontażu drugiej rynny, uderzając w nią i poprzez to niszcząc. Hałasy towarzyszące uderzaniu usłyszeli pracownicy firmy (...), którzy znajdowali się na sąsiedniej posesji. Oskarżony, zdając sobie sprawę z odkrycia jego poczynań, przeskoczył ogrodzenie i uciekł z miejsca zdarzenia. Powrócił tam jednak po

ok. 20 minutach, aby zabrać ukrytą wcześniej torbę. Wtedy został on ujęty przez pracowników (...), zdołał jednak uciec, pozostawiając na miejscu zdarzenia swoją torbę. W torbie znaleziono zaś dokumenty na nazwisko K. B. oraz zgniecioną jedną miedzianą rynnę.

Sąd I instancji ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie wielu dowodów, z których najistotniejszym były wyjaśnienia oskarżonego, przyznającego się częściowo do winy. Sąd wziął pod uwagę także dowody z protokołu zatrzymania rzeczy oraz protokołów oględzin, a także z zeznań świadków A. K. i T. K.. Sąd I instancji słusznie dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego z postępowania przygotowawczego, w których ten przyznał się do winy i wskazał na zaistnienie po jego stronie zamiaru zaboru mienia w postaci dwóch rynien znajdujących się na posesji przy ul. (...). Faktyczne dokonanie zaboru jednej rynnę potwierdzają protokoły zatrzymania rzeczy oraz oględzin. Wynika z nich jednoznacznie, że zgnieciona rynnę o długości 2 metrów znajdowała się w torbie należącej do oskarżonego. Nie istniały podstawy, dla których po stronie Sądu I instancji powinny pojawić się wątpliwości, co do wyjaśnień oskarżonego przyznającego się do winy, czego żąda jego obrońca w apelacji. Wyjaśnienia te nie budziły wątpliwości Sądu, zostały, bowiem potwierdzone i uzupełnione pozostałymi, wskazanymi powyżej dowodami.

Oskarżony usiłował dokonać zaboru w celu przywłaszczenia drugiej rynnę z posesji pokrzywdzonego. Rynnę uszkodził gdyż nie udało się dokonać jej demontażu. Sąd I instancji trafnie ustalił sprawstwo i winę oskarżonego w oparciu o części jego wyjaśnień oraz o zeznania świadków A. K. i T. K.. Oskarżony przyznał istnienie po jego stronie zamiaru zaboru dwóch rynien ze wskazanej posesji. W toku postępowania przed sądem nie potwierdził swoich wyjaśnień z postępowania przygotowawczego i podał, że na skutek "spłoszenia go", nie dotknął nawet drugiego elementu. Słusznie Sąd rejonowy nie dał wiary oskarżonemu w odniesieniu do ostatniego twierdzenia. Obaj wymienieni świadkowie wskazywali, że przyczyną interwencji pracowników przedsiębiorstwa znajdującego się na sąsiadującej posesji były hałasy towarzyszące uderzaniu w metalowe elementy. Oskarżony wyjaśnił wprawdzie, że został spłoszony po zdjęciu pierwszej rynnę, zdążył ją jednak zgnieść, schować w torbie, którą potem ukrył poza posesją pokrzywdzonego i wrócić na miejsce zdarzenia po to, aby zdemontować drugą rynnę. Słusznie uznał Sąd I instancji, iż jedynym logicznym wyjaśnieniem jest przyjęcie, że głośnie dźwięki towarzyszące niszczeniu drugiej rynnę zaalarmowały pracowników (...), skoro wcześniej oskarżony mógł niepostrzeżenie podejmować działania w zakresie zdjęcia i ukrycia pierwszej z rynien. W związku z powyższym Sąd I instancji dał wiarę pokrzywdzonemu A. B., który zeznał, że z powodu uszkodzeń drugiej rynnę, spowodowanych działaniem oskarżonego, musiał on tę rynnę wymienić.

Nie było, więc podstaw, by podzielić zarzuty sformułowane przez obrońcę oskarżonego w alternatywnym żądaniu apelacji, jakoby nie doszło do usiłowania kradzieży drugiej rynnę. Na tej podstawie, zdaniem skarżącej, Sąd I instancji powinien ograniczyć wysokość poniesionej przez pokrzywdzonego szkody do 50% wartości obliczonej przez biegłego, a więc do 236 zł. W obliczu wyżej przedstawionych dowodów, żądanie to należy uznać za bezpodstawne. Czyn oskarżonego należy traktować, jako działanie objęte jednym zamiarem zaś wyrządzoną szkodę, jako kwotę łączną dotyczącą dwóch rynien. Sąd I instancji nie mógł, więc w czasie orzekania zakwalifikować czynu oskarżonego, jako wykroczenia z art. 119 § 1 kw. Możliwość taka nastąpiła dopiero podczas orzekania przed Sądem odwoławczym na skutek zmiany przepisów.

Wysokość szkody poniesionej przez pokrzywdzonego została określona w wyniku wydania dnia 7 września 2015 r. opinii przez biegłego rzeczoznawcę. W opinii biegły określił tę szkodę (dotyczącą dwóch rynien) na 472 zł. Opinia powyższa była kompletna i jasna, a strony nie kwestionowały jej w toku postępowania karnego. W związku z powyższym Sąd I instancji słusznie oparł się na jej konkluzjach, orzekając w przedmiotowej sprawie.

Mając na uwadze zarzuty przedstawione przez obrońcę oskarżonego w apelacji, stwierdzić należało, że nie podlega ona uwzględnieniu ze względu na argumenty wskazane powyżej. Niemniej, Sąd Okręgowy może w swej ocenie wyroku Sądu I instancji wyjść poza wskazane w apelacji zarzuty i granice zaskarżenia, jeśli utrzymanie orzeczenia w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe. Możliwość taką przewiduje art. 440 kpk. Na tej podstawie oparł się Sąd Okręgowy wskazując, że czyn, który stał się podstawą skazania oskarżonego, ze względu na wysokość poniesionej przez pokrzywdzonego szkody dotyczącej łącznie dwóch rynien, stanowi obecnie na skutek zmiany przepisów wykroczenie. Zgodnie, bowiem z art. 119 § 1 kw "Kto kradnie lub przywłaszcza sobie cudzą rzecz ruchomą, jeżeli jej wartość nie

przekracza 1/4 minimalnego wynagrodzenia, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny". Wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę w danym roku ustala się zaś w Rozporządzeniu Rady Ministrów. W chwili orzekania przed Sądem Okręgowym obowiązuje Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 września 2016 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2017 r. Stosownie do § 1 tego rozporządzenia od 1 stycznia 2017 r. minimalne wynagrodzenie za pracę to 2000 zł. 1/4 tej kwoty wynosić, więc będzie 500 zł. Tymczasem łączna wartość szkody wyrządzonej czynem oskarżonego opiewała w niniejszej sprawie na kwotę 472 zł.

Art. 4 § 1 kk wprowadza zasadę stosowania w chwili orzekania ustawy względniejszej dla sprawcy. Ze względu na wskazaną powyżej treść art. 440 kpk Sąd Okręgowy może zaś wyjść poza granice apelacji. W chwili orzekania przed Sądem Okręgowym czyn sprawcy nie stanowi już przestępstwa, tylko wykroczenie. Sąd Okręgowy obowiązany jest, więc w ten sposób go potraktować. Stosownie do art. 45 § 1 kw "Karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok; jeżeli w tym okresie wszczęto postępowanie, karalność wykroczenia ustaje z upływem 2 lat od popełnienia czynu". Oskarżony dokonał czynu, będącego przedmiotem niniejszego postępowania dnia 24 kwietnia 2014 r. W związku z tym należy uznać, iż doszło do przedawnienia jego karalności.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 2 kpk w zw. z art. 440 kpk orzekł o uchyleniu wyroku Sądu I instancji i umorzył postępowanie w sprawie o wykroczenie. O kosztach orzekł na podstawie art. 118 §2 kpsw. O kosztach obrony z urzędu Sąd odwoławczy orzekł na podstawie § 4 ust. 1 w zw. z § 17 ust. 1 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu./akta sprawy zostały przekazane do rozpoznania wniesionej apelacji w dniu 2 września 2016r/.

SSO Zenon Stankiewicz SSO Maciej Schulz SSO Ludmiła Tułaczko